

Piotr Piasecki

Abrahamiczna nadzieja Maryi

Salvatoris Mater 5/1, 98-110

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ojciec Święty w liście apostołskim *Novo millennio ineunte* zachęca wierzących, bezpośrednio po jubileuszowym doświadczeniu *kontemplacji oblicza Jezusa*, do jeszcze większej ufności słowom Chrystusa: *Duc in altum!*¹

Nadzieja bowiem ogniskuje uwagę chrześcijanina na tym, co w jego życiu najistotniejsze – na zjednoczeniu ze Stwórcą i Zbawicielem. Ewangeliczna *głębia* staje się zatem przestrzenią spotkania człowieka ze swoim Bogiem, a nadzieja jeszcze bardziej podsyca pragnienie jedności, wzbudza nowe energie do podjęcia wysiłku, nieustannego dążenia do zjednoczenia w miłości z Bogiem. Zaufanie rodzi bezpieczeństwo i swego rodzaju pewność pokładaną w Bogu, wiarę we wszystko, co objawił człowiekowi, a przede wszystkim prawdę o odkupieniu. W ten sposób Bóg realizuje swoje zbawcze plany. Człowiek nieustannie spotyka się z Bogiem. Cel tego pasma spotkań, jak wiadomo jest jeden – zbawienie człowieka².

Odkupienie jest uniwersalne, obejmuje cały kosmos, rozumiany jako świat ludzki i składa się z wielu dzieł Boga wykonywanych dla

Piotr Piasecki OMI

Abrahamiczna nadzieja Maryi

SALVATORIS MATER
5(2003) nr 1, 98-110

dobra wszystkich ludzi. Maryja, Matka Jezusa, zajmuje ważne miejsce w historii zbawienia jako Theotókos³, Matka Zbawiciela i Odkupiciela⁴, Przybytek Ducha Świętego⁵, Pośredniczka⁶, Córa Syjonu⁷, Nowa Ewa⁸, Matka żyjących⁹, Gwiazda Przewodnia – *Maris Stella*¹⁰. Poszczególne tytuły w odniesieniu do Ma-

ryi o tyle są ważne, że wskazują na Jej ścisły związek z tajemnicą Chrystusa i Kościoła w kontekście odkupienia. Maryja ma zatem swoje konkretne miejsce, znaczenie i rolę w historii zbawienia¹¹.

Ważną postawą charakteryzującą miejsce i rolę Maryi w historii zbawienia jest Jej wiara. *Błogosławiona, która uwierzyła* (Łk 1, 45)

¹ Por. NMI 15.

² Por. W. HANC, *Maryja w zbawczym planie Trójjedynego Boga*, „Ateneum Kapłańskie” 80(1988) t. 110, 381.

³ Por. DS 113.

⁴ Por. LG 53, 55.

⁵ Por. TAMŻE, 53.

⁶ Por. LG 62; RM 58-59.

⁷ Por. LG 55; RM 8.

⁸ Por. LG 63.

⁹ Por. TAMŻE, 56.

¹⁰ Por. RM 6.

¹¹ Por. TAMŻE, 382.

– to pozdrowienie Elżbiety skierowane do Maryi staje się – jak twierdzi J. Ratzinger – kluczowym słowem mariologii. W encyklice *Redemptoris Mater* Ojciec Święty łączy postawę wiary Maryi z postawą wiary Abrahama. Jest to wiara oczekująca na spełnienie obietnicy, tak w przypadku Abrahama, jak i Maryi. Jest ona także punktem wyjścia, od którego zaczyna się owo *itinerarium ku Bogu* Maryi w Nowym Przymierzu, od zwiastowania, w całej tajemnicy odkupienia, a Abrahama w Starym Przymierzu, ku ziemi obiecanej, ku duchowemu ojcostwu wierzących, co w perspektywie oznacza wejście w historię zbawienia¹².

Fiat Maryi jest zgodą na narodzenie Syna Bożego za sprawą Ducha Świętego. Przez to Maryja daje całą siebie do dyspozycji misterium odkupienia jako miejsca obecności Bożej. Zgoda Maryi staje się zatem przestrzenią zaufania Bogu podobnie jak dla Abrahama, gdy usłyszał wezwanie do opuszczenia swoich rodzinnych stron i wyruszenia do Ziemi Obiecanej. Wiara Abrahama naznaczona cierpieniem, jakiego musiał doświadczyć w sposób radykalny w czasie drogi, staje się udziałem Maryi, kiedy spotyka starca Symeona. Papież akcentuje to wydarzenie w encyklice *Redemptoris Mater*, przywołując tekst z Ewangelii św. Łukasza: *Oni jednak nie rozumieli tego, co im powiedział* (Łk 2, 48-50). Jakkolwiek Maryja pozostaje w intymnej duchowej zażyłości z Jezusem, to jednak misterium Jej Syna poznaje tylko dzięki wierze, która znajduje swe przedłużenie w nadziei. Należy przez to do „maluczkich”, którzy przez wiarę wchodzą w obietnicę: *Ojcze [...], zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi i objawiłeś je prostaczkom [...], nikt nie zna Syna tylko Ojciec* (Mt 11, 25. 27)¹³.

Rzeczywistość wiary przenika przestrzeń zaufania i punktem kulminacyjnym tej syntezy staje się interpretacja obecności Maryi pod krzyżem. Maryja przez całe życie wiernie zachowuje i rozważa w swoim sercu usłyszane słowa (por. Łk 1, 29; 2, 19. 51. Jednak pod krzyżem obietnica: *Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida [...], a Jego panowaniu nie będzie końca* (Łk 1, 32-33) wydaje się zupełnie przekreślona. W tym momencie wiara Maryi wchodzi w swoją najgłębszą *kenosis*, staje się zupełnie ciemna, otwiera przestrzeń jedynie nadziei. W ten sposób Maryja w pełni uczestniczy w całkowitym ogołoceniu Jezusa (por. Flp 2, 5-8). Jest ono tylko konsekwencją *fiat*, czyli wyznania dyspozycyjności, które zostaje teraz zaakceptowane i owa ciemność staje się pełną aktualizacją zjednoczenia

¹² Por. J. RATZINGER, *Wzniosła Córa Syjonu*, Poznań 2002, 67.

¹³ Por. RM 17.

Maryi z Bogiem. Abraham bowiem dzięki swej postawie uczy, że wiara jest komunią z cierpieniem. Dlatego jest przestrzenią błogosławieństwa pochodzącego od Boga¹⁴.

Abrahamiczna nadzieja Maryi to problem niezmiernie delikatny. Należy porównać nadzieję Maryi z nadzieją Abrahama oraz wykazać podobieństwo: na jakiej zasadzie nadzieja Maryi jest podobna do nadziei Abrahama. Zadanie trudne, ponieważ sam fenomen nadziei nie jest łatwy do uchwycenia. Poprzez ten artykuł jednak włączamy się w nurt badań nad duchowością Maryi, której cnota nadziei kształtowała osobisty i duchowy proces Tej, którą Bóg bardzo ściśle włączył w misterium odkupienia.

1. Ufność i nadzieja Abrahama

W Piśmie świętym termin *wierzyć* bywa synonimem terminu *ufać*, czyli powierzyć Bogu całe swoje życie. Wiara otwarta na perspektywę nadziei i oddanie się Bogu jest charakterystyczna w postaci Abrahama. Dla Patriarchy bowiem rzeczywistość wiary była zarzewiem życiowego przewrotu zacieśniającego więzy z Bogiem oraz odpowiedzią na Boże powołanie. Abraham całkowicie oddał się Bogu, powierzył Mu swoją egzystencję przez co stał się dziedzicem Bożych obietnic¹⁵.

Od samego początku Bóg obdarzył Abrahama zaufaniem. Abraham bowiem udał się w drogę, *jak mu Pan rozkazał* (Rdz 12, 4). Zaufanie staje się zatem przestrzenią odpowiedzi danej Bogu na Jego słowo. Fakt zaakceptowania słowa Bożego rodzi z kolei w sercu Abrahama afirmację Boga jako Autora słowa skierowanego do Patriarchy. Przykład ufności Abrahama ilustruje to, że wiara określa relacje osoby, która mówi do osoby słuchającej¹⁶. Nie tyle jest ważna sama treść wezwania, co autorytet osoby kierującej wezwaniem. Wielkość ufności Abrahama polega na tym, że zupełnie zaakceptował powołującego Boga i ruszył za Jego głosem.

Odpowiedź płynąca z wiary staje się dla Patriarchy początkiem nowego życia. Przymiotnik *nowe* jest właściwy, bowiem odtąd Bóg staje się Kimś najważniejszym w życiu Abrahama. Jego wiarę za wzór stawia św. Paweł (por. Rz 4, 18-25; Ga 3, 6-18). Podkreśla w niej właśnie

¹⁴ Por. TAMŻE, 67-68.

¹⁵ A. DZIUBA, *Biblijna idea oddania się Bogu w wierze*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 34(1981) 356.

¹⁶ L.R. MORAN, *Chrystus w historii zbawienia*, Lublin 1994, 78.

element nadziei (por. Rz 4, 18) i ufności (por. Rz 4, 20). Ufna nadzieja pokładana w Bogu rodzi dobro, którego się spodziewamy (por. Hbr 11, 1), a także rzeczywistości, których nie widzimy (por. Hbr 11, 7). Wiara zatem jako podstawa pełnego ufności oddania się Bogu jest darem, a doświadczenie Abrahama jest przykładem tego, że przez całkowite powierzenie się Bogu wiara jest w stanie zaangażować całego człowieka. Dzięki nadziei Abraham mógł podążyć za tym, co obiecywał Bóg, choć w ludzkim rozumieniu było to niemożliwe do wykonania. Jednak kolejne próby wzmacniały jego zaufanie (por. Rdz 22).

Księga Rodzaju ukazuje różne sytuacje związane z zaufaniem Abrahama w obliczu wielorakich przeciwności. Szczególnie właśnie w 22 rozdziale, gdzie Abraham wykazuje gotowość do złożenia ofiary ze swego umiłowanego syna Izaaka. Natchniony autor tej księgi nie tylko interesuje się obietnicą i dziełami Boga, lecz bardzo wyraźnie pragnie naświetlić człowieczeństwo tego, który ma udział w tej obietnicy oraz jego reakcje w niezmiernie trudnych sytuacjach. *Abraham uwierzył i Pan poczytał mu to za zasługę* (Rdz 15, 6). Przedmiotem wiary rodzącej zaufanie Abrahama była przyszła rzeczywistość (Rdz 15, 5), którą uznał za coś niezmiernie realnego: „umocnił się w Bogu”, uwierzył, że to nastąpi i będzie jego udziałem. Bóg odtąd staje się jedynym dla niego oparciem. Bez Niego cały system wartości, który Abraham zdążył już sobie zbudować, przestałby istnieć. Całe życie Abrahama zaczyna mieć sens jedynie dzięki nadziei, że Bóg może wszystko i nie ma dla Niego rzeczy niemożliwych. Szczególnie wyraźnie ta nadzieja staje się oparciem dla Patriarchy w momencie, gdy podejmuje decyzję złożenia Izaaka w ofierze Bogu, który - wydawałoby się - staje się nieprzyjacielem swej obietnicy. Izaak ogniskował przecież wszystko to, co Bóg obiecał Abrahamowi w dziele zbawienia¹⁷.

Ofiara ze swego syna jest szczytem próby wiary dla Abrahama. W tym doświadczeniu jednak całkowicie oparł się na obietnicy Bożej, uznał ją za rzeczywisty pierwotny plan dziejów zbawienia objawiony mu przez Boga i nie zawahał się wejść na drogę wyznaczoną przez Stwórcę. W świadomości Izraela relacja Abrahama z Jahwe staje się początkiem nowego narodu, początkiem jego egzystencji. Powołanie Abrahama sprowadza się do ojcostwa, którego szczególnym rysem jest właśnie zaufanie, a owocem - przyszłe potomstwo. Lud u początku którego znajduje się Abraham, będzie z pokolenia na pokolenie partycypował w życiu i duchowych dobrach, których

¹⁷ R.J. ABRAMEK, *Wiara Maryi a wiara Abrahama*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki Redemptoris Mater*, red. S. GRZYBEK, Kraków 1988, 274.

Bóg udzielił ojc. Decyzja Abrahama i jego akceptacja Bożego planu, staje się dla Izraela pierwowzorem wiary i podstawą tożsamości religijnej. Wspólnota krwi z Patriarchą powoli będzie się przeradzała we wspólnotę wiary i zaufania, stanowić będzie warunek konieczny przynależności do społeczności zbawienia¹⁸.

Zaufanie, jako ważny element wiary, skłoniło Abrahama do oddania się Bogu całkowicie, co więcej: do poświęcenia życia swego jedynego syna. Nie był to jednorazowy akt oddania, lecz stała gotowość. Całe życie Patriarchy było bowiem nieustannym pasmem oddania, każdy akt jego życia był nacechowany wiarą. Abraham nabrał pewności, że Bóg może go uchronić od niebezpieczeństw realizacji Bożego planu. Zaufanie jako główny element wiary usuwa wszelki lęk. Dla Abrahama wiara tworzyła właśnie taką więź z Bogiem - wykluczającą wszelką niepewność. W jego życiu była wypełnieniem wielkiego dystansu między człowiekiem a Bogiem. Wiara jest całkowitą odpowiedzią Abrahama Bogu będącemu (ze względu na swoje działanie i słowo) godnym zaufania. Wiara była wolną decyzją Abrahama. Uwierzył, ponieważ chciał uwierzyć. Wszelka trudność wiary polega na zarzucaniu Bogu, że zagraża ludzkiej wolności i szczęściu. Jednak przekreślenie osobistych planów bywa dla człowieka bolesnym wyrzeczeniem, ale zapewniającym wielkie dobro¹⁹.

W chwili ciężkiej próby jedynym światłem dla Abrahama jest słowo Boże rodzące nadzieję. Zdaje on sobie sprawę, że Bóg nie może się mylić, pomimo tego, że nie pojmuje do końca Jego planów. Prowadząc Izaaka na Górę Moria, ufa że *Bóg upatrzy sobie jagnię na całopalenie* (Rdz 22, 8). Abraham jest gotowy zrezygnować z tego, co człowiekowi najdroższe. Jednak wiedząc, że Bóg wyznacza człowiekowi własne plany, wierzy że akceptując je z ufnością i nadzieją, wchodzi na drogę zbawienia. Wiara warunkująca nadzieję Abrahama jest w pełni ludzką, w pełni osobową gwarancją godności osobistej. Patriarcha zatem nie wyrzekł się przez ufną wiarę własnej, osobistej godności, nie upokorzył się, ani nie zdegradował, lecz przyjął ofiarowaną mu przyjaźń²⁰.

Abraham staje się zatem *przyjacielem Boga*. Autor *Listu do Hebrajczyków* przedstawia go w galerii wierzących jako wzór człowieka, w którego życiu ujawnił się dynamizm zaufania i głębokiej więzi z Bogiem. Z racji przyjaźni z Bogiem, szczególnego umiłowania, Abraham

¹⁸ TAMŻE, 274-275.

¹⁹ L.M. MORAN, *Chrystus...*, 79.

²⁰ TAMŻE.

staje się też pośrednikiem między Nim a grzesznikami i ich obrońcą. Gdy Bóg zamierza zniszczyć Sodomę i Gomorę, Patriarcha próbuje zmienić Jego decyzję. Spiera się z Bogiem, prowadzi niezwykle dialog, jako przyjaciel Boga może sobie pozwolić na taką formę interwencji (zob. Rdz 18, 1-33). Ta wstawiennicza modlitwa, właściwie pierwotny wzór modlitwy człowieka wierzącego, jest wzruszającym dowodem ogromnego zaufania Bogu oraz pragnienia pomocy ludziom. Dlatego św. Paweł w wierze Abrahama mógł upatrywać prefigurę wiary w Chrystusa, a w jego osobowości, wzorzec dla wierzących²¹.

Paweł Apostoł jest przekonany, że Abraham jest ojcem wierzących, a Kościół dziedziczy jego obietnice. Kościół jest bowiem *Izraelem według Ducha obietnicy* (Rz 9, 6nn; 1 Kor 10, 18). Kościół jest Izraelem jako *nasienie Abrahama* – Ojca wierzących (Rz 4, 11nn; 9, 7n; Ga 3, 6nn. 29). Czynnikiem decydującym o przynależności do wspólnoty Kościoła jest wiara (Ga 3, 7; 3, 26-29; Rz 4, 1; 4, 24n). Chodzi tu o wiarę podobną wierze Abrahama, że Bóg potrafi wzbudzić potomstwo w warunkach *niemożliwych* (Rz 4, 18-21). Chrześcijanie stali się *synami Abrahama* (Ga 3, 7) na zasadzie więzi wiary. Abraham jest ojcem tych, którzy wierzą. Potomstwo Abrahama staje się potomstwem Boga. Przywołując określenie *Abraham, ojciec naszej wiary* (Rz 4, 12), trzeba mieć wówczas na uwadze tę pielgrzymkę, którą Abraham przeżył w wierze, pragnąc wypełnić wolę Boga, któremu zaufał. Abrahama zatem nie należy traktować jedynie jako figury jednostkowej, ale jest on „typem” reprezentującym Izrael, który poszukuje Boga. Posiada on również sens reprezentatywny dla wszystkich pielgrzymujących w wierze, co więcej: wszystkich ludzi dobrej woli. Jednak, w jakim konkretnym sensie Abraham jest ojcem w wierze dla chrześcijan? Po odpowiedź należy sięgnąć do pierwszego rozdziału Ewangelii św. Mateusza: *Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama. Abraham był ojcem Izaaka, Izaak był ojcem Jakuba, [...] Jakub był ojcem Józefa, męża Maryi, z którego narodził się Jezus zwany Chrystusem* (Mt 1, 1-15). Chrystus jest umieszczony w genealogii Abrahama, a my, chrześcijanie narodziliśmy się z Chrystusa. Dlatego Abraham jest ojcem naszej egzystencji jako ludzi wierzących. Dzięki wcieleniu Syna Bożego realizują się w nas obietnice dane Abrahamowi. Abraham staje się również wzorem dla chrześcijan, odpowiedzią na pytanie, w jaki sposób podążać drogami wiary. Koleje losu Abrahama naznaczone są

²¹ R.J. ABRAMEK, *Wiara Maryi...*, 278-279.

niepewnością, samotnością, ale również łaską Boga i Jego przychylnością. Stają się czytelnym znakiem i symbolem abrahamicznej otwartości na Boga, dyspozycyjności, oddania się Bogu w sytuacjach bardzo trudnych oraz wiary w słowo Boże i przede wszystkim *nadziei wbrew nadziei*²².

2. Nadzieja Maryi, córki Abrahama

Uwzględnienie ufnej postawy Abrahama wobec planów Boga (na tle historii Narodu Wybranego) ma duże znaczenie w zrozumieniu podobnej postawy chrześcijan, a przede wszystkim postawy zawierzenia Maryi Matki Jezusa, która przecież w pielgrzymce wiary nam przewodzi. Jan Paweł w II encyklice *Redemptoris Mater* przypomina Kościołowi, że Maryja jest córką Abrahama według ciała, a jeszcze bardziej dzięki wierze (Łk 1, 45)²³.

Tę myśl papieża podkreśla – co zauważa R. J. Abramek – liturgia Uroczystości Zwiastowania Pańskiego. W tekstach czytań mszalnych, w pierwszym czytaniu z *Księgi Rodzaju* jest mowa o powołaniu Abrahama. Struktura literacka tego opisu podobna jest do opisu powołania Maryi. W obu przypadkach pojawia się wysłannik Boga – oznajmienie wyróżnienia z inicjatywy Boga – pewna wątpliwość – wyjaśnienie – w końcu zgoda na wybór i posłannictwo²⁴.

Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater*, aby zaakcentować wielkość posłusznej odpowiedzi Maryi na Boże wezwanie, jak również wskazać na znaczenie tej odpowiedzi w historii zbawienia, przyrównuje wiarę Maryi do wiary Abrahama, który jest typem człowieka żyjącego wiarą. Na wzór wiary Patriarchy, który *uwierzył nadziei wbrew nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów* (por. Rz 4, 18), Maryja uwierzyła przy zwiastowaniu, że *dla Boga nie ma nic niemożliwego* (por. Łk 1, 37), *uwierzyła, że z mocy Najwyższego, za sprawą Ducha Świętego, stanie się Matką Syna Bożego, zgodnie z objawieniem anioła: „Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym (Łk 1, 35)”*²⁵. Jednak wiara Maryi przewyższa wiarę Abrahama - analogicznie jak Nowe Przymierze przewyższa Stare. Wiara Maryi bowiem stoi u początku Nowego Przymierza. Maryja dzięki wierze i zaufaniu zostaje wprowadzona w nową przestrzeń Objawienia i stąd

²² TAMŻE, 279-280.

²³ Por. RM 14.

²⁴ R. J. ABRAMEK, *Wiara Maryi...*, 281

²⁵ RM 14.

owa wyższość w stosunku do wiary i ufności Abrahama. *Od chwili zwiastowania – czytamy w encyklice – Dziewica-Matka została wprowadzona w całkowitą „nowość” samoobjawienia się Boga i stała się świadomą tajemnicy. Jest Ona pierwszą z tych „prostaczków”, o których kiedyś Jezus powie: „Ojciec [...] zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom” (Mt 11, 25) [...] Matka tego Syna pamiętna wszystkich słów zwiastowania i późniejszych wydarzeń, nosi więc w sobie całkowitą „nowość” wiary: początek Nowego Przymierza²⁶.*

Odpowiedź udzielona Bogu przy zwiastowaniu wprowadza Maryję w tajemnicę Chrystusa i rozpoczyna zarazem trudną drogę Jej wiary. Wielkość Maryi nie polega jedynie – jak zauważa R.J. Abramek – na Jej przynależności do narodu wyrosłego z pnia Abrahama, lecz przede wszystkim na Jej przynależności do Kościoła. Jednak potrzebna jest teologiczna refleksja w odniesieniu do dziedzictwa Abrahama, nad ważnym elementem duchowości Maryi, jakim jest zaufanie. Duchowość Maryi określa bowiem specyficzna postawa wobec wezwania skierowanego do Niej przez Boga, podobnie jak duchowość Abrahama w dużej mierze opierała się na nadziei. Jednak Ona jako pierwsza uwierzyła w nowy, niespotykany dotychczas sposób Bożego działania w historii zbawienia. Ewangelia świętego Łukasza nie tylko ukazuje Maryję jako pierwszego odbiorcę radosnej nowiny o Zbawicielu, czy pierwszego świadka wypełnienia zbawczych obietnic, lecz przede wszystkim jako najpełniejszego uczestnika zbawczego dzieła Syna Bożego (zob. Łk 1, 31-33). Nikt dotychczas nie znalazł się w tak uprzywilejowanej sytuacji jak Przepelniona łaską – *kecharitomene* (Łk 1, 28). Również nikt inny nie był wystawiony na podobną próbę wiary z racji uczestnictwa w dziele zbawczym, jak Maryja z *duszą przeszytą mieczem* (Łk 2, 25). Patrząc zatem na osobę Matki Jezusa przez pryzmat natchnionych tekstów Nowego Testamentu, można dostrzec, że wyróżniającą się cechą w Jej duchowości jest posłuszeństwo wiary, życie oraz służba Słowu Bożemu²⁷.

Maryja słucha i rozważa wszystko w swoim sercu (Łk 1, 29; 2, 19; 2, 51). Pomimo tego, że niekiedy przecież nie potrafi swoim rozumem objąć zamiarów Boga. Włącza się jednak w Jego plany, „rozwiązując” każdy problem „kluczem niemożliwości”, który otrzymała

²⁶ TAMŻE, 17. Por. T. SIUDY, *Wiara „jakby klucz” do prawdy o Maryi*, w: *Matka Odkupiciela*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Lublin 1993, 73-74, por. A. SIEMIENIEWSKI, *Niewiasta wierząca nadziei wbrew nadziei. Duchowe podobieństwo Maryi i Abrahama w nauczaniu Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 2, 348.

²⁷ R. J. ABRAMEK, *Wiara Maryi...*, 281-282.

w chwili zwiastowania, *dla Boga nie ma nic niemożliwego* (Łk 1, 37). Jako Nosicielka obietnicy danej Abrahamowi i jego dziedzictwa staje się Maryja uosobieniem prawdziwego Izraela, słusznie można przypisać Jej tytuł *Córy Syjonu*. Przechowując w swym sercu to, co najistotniejsze w Starym Przymierzu, Maryja podąża również ku nowym obietnicom w realizacji dzieł Bożych w Chrystusie. Bóg zawsze jest dla Niej wystarczającą racją akceptacji i realizacji tych dzieł²⁸.

Zasadnicze zręby powołania Maryi w zwiastowaniu są tożsame z powołaniem Abrahama. Inicjatywa należy w obu przypadkach do Boga i płynie z Jego łaski. W przypadku Maryi wskazuje na to już pierwsze pozdrowienie *chaire – Raduj się, łaski pełna* (Łk 1, 28). Bóg odsłania przed Nią niesłuchanie wielką misję – ma być Matką Mesjasza. Ze strony Maryi pojawia się jednak podstawowa przeszkoda w podjęciu tej misji, jaką jest pragnienie życia w dziewictwie. Maryja już uprzednio – z natchnienia Bożego – zgadza się na postawę ubogiej i narażonej na upokorzenie niewiasty. Dziewictwo bowiem w kontekście biblijnym i hebrajskim było traktowane jako stan bezpłodności. Kobieta w takiej sytuacji nie ma przyszłości i z tego powodu bardzo cierpi. Maryja musiała mieć tego świadomość, jednak pragnie żyć w ten sposób, bo wie, że jest on z natchnienia Bożego. Bóg ma w tym swój plan. Stan ubóstwa i upokorzenia stwarza bowiem odpowiednią przestrzeń otwarcia i dyspozycyjności wobec Niego. Bóg włącza w tworzenie historii tylko ludzi ubogich i prostonijnych, którzy są otwarci na Jego moc i łaskę²⁹.

Bóg, wykorzystując taką przestrzeń, kieruje do Maryi specyficzne powołanie. Odpowiedź przebiega według klasycznych wzorców biblijnych, w których gotowość wezwanego, otwartego na Boga, sprawia, że zostaną zrealizowane wielkie plany Boga. Dialog Maryi z Bogiem za pośrednictwem anioła kończy się afirmacją proponowanej misji: *Oto ja służebnica Pana* (Łk 1, 38). Podobnie jak u początku Starego Przymierza spłotła się interwencja Boża i wiara Abrahama (Rdz 12, 1), tak w chwili gdy *wypełnił się czas* na realizację Bożych obietnic, odpowiedź Maryi: *Niech mi się stanie*, inicjuje nową erę historii zbawienia. Obok Abrahama, ojca wierzących, Bóg stawia Maryję, Matkę wierzących. Potwierdzeniem specyficznej wiary i ufności Maryi będą słowa Elżbiety: *Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci przez Pana* (Łk 1, 45)³⁰.

²⁸ TAMŻE, 282.

²⁹ TAMŻE, 283.

³⁰ TAMŻE. Por. Z. BESKUR, *Wiara Maryi Matki Jezusa i Kościoła*, w: *Matce Chrystusa*, red. T.M. DĄBEK, Kraków 2001, 13-14.

Ważnym momentem, w którym uwidacznia się abrahamiczna nadzieja Maryi jest hymn *Magnificat*. Jest on ważny o tyle, że to sama Maryja komentuje wydarzenie zwiastowania, które całkowicie zmienia Jej życie. Maryja odwołuje się w treści hymnu aż do Abrahama, czyli do początkowych dni historii Izraela. Natomiast w ostatniej strofie wysławia niejako efekt, bo miłosierną miłość Boga i Jego wierność w wypełnieniu obietnic udzielonych swojej służebnicy oraz *Abrahamowi i jego potomstwu na wieki* (Łk 1, 55). Maryja czuje się reprezentantką Izraela i całego dziedzictwa Abrahamowego, co więcej: uważa się za służebnicę i to w nowym porządku zbawienia. Jej służebna misja, w nowym porządku zbawienia, jest kulminacją duchowej wędrówki pokoleń Abrahamowych i początkiem nowej historii wierzących w Chrystusa³¹.

Są jeszcze inne styczne punkty nadziei Abrahama i Maryi. Życie obojga sprowadza się w końcu do permanentnej odpowiedzi Bogu *tak* w obliczu mrocznych tajemnic, nie do uchwycenia ludzkimi możliwościami, co więcej: sprzecznymi z ludzkim doświadczeniem. W obydwu przypadkach u początku ich powołania Bóg wprowadza ich w zbawczy plan poprzez paradoksalną obietnicę narodzin syna u bezdzietnego starca i młodej dziewicy, która *męża nie zna*. W końcu realizacja obietnicy w życiu Abrahama i Maryi dokonuje się w ciągu biegu wielu wydarzeń, które pozornie były z obietnicą sprzeczne, a stanowiły jedynie ciężką próbę wiary i zaufania Bogu. Stąd można wnosić, że Maryja jest Matką wiary i zaufania, a zarazem na zasadzie podobieństwa, godną córką Abrahama³².

Maryja podobnie jak Abraham uwierzyła obietnicom Bożym. Jednakże wiara i nadzieja Maryi nie były jakąś kopią wiary i zaufania Abrahama. Zgodnie z biblijną zasadą, że obraz jest doskonalszy od jego typu, zawierzenie Maryi pod każdym względem było doskonalsze. W przestrzeni wiary i zaufania, w historii zbawienia dokonał się znaczny rozwój. A mianowicie: przedmiotem nadziei Abrahama była obietnica związana z pomyślnością materialną (potomstwo, ojcostwo narodu, itp.); wiara Maryi, Córy Izraela, jest uduchowiona, swą nadzieję wiąże z obietnicą dotyczącą tylko zbawienia³³.

Abrahamiczna nadzieja Maryi przejawia się w wielu wydarzeniach Jej życia, ale punktem kulminacyjnym porównywania staje się na pewno wiara i zaufanie podczas ofiary Izaaka (w przypadku

³¹ R.J. ABRAMEK, *Wiara Maryi...*, 284.

³² Z. BESKUR, *Wiara Maryi...*, 14.

³³ TAMŻE, 14-15.

Abrahama) i podczas ofiary na Kalwarii (w przypadku Maryi). Wydarzenie krzyża było nie tylko ową *godziną Jezusa*, ale również *godziną Maryi*. Jezus dał Maryję swoim uczniom jako Matkę Nowego Ludu. Kościół w różny sposób akcentował wiarę Maryi związaną z wydarzeniami paschalnymi. Papież Paweł VI w *Marialis cultus* stwierdza, że *Ona jedyna wśród wszystkich apostołów podtrzymywała wiarę w Bóstwo Syna*³⁴. Wiara Kościoła zatem, od wydarzeń krzyża do wielkanocnego poranka, koncentruje się w Tej, która stała pod krzyżem swego Syna. To Ona, kiedy Chrystus leżał w grobie, czerpiąc moc jedynie z wiary i nadziei, jako jedyna spośród uczniów trwała oczekując zmartwychwstania Pańskiego³⁵.

Maryja jako Matka Kościoła, Nowego Ludu, rekapitułuje obietnice Starego Testamentu i inauguruje nową chrześcijańską erę. Abraham zachowuje tylko status ojca naszej wiary, pełniąc funkcję zrodzenia i formowania Ludu Bożego. Ta funkcja była jedynie zapowiedzią macierzyństwa Maryi związanego z tajemnicą Chrystusa i Kościoła. Analogicznie nadzieja Abrahama była również zapowiedzią tej niezłomnej nadziei, którą wyraziła Maryja wobec Boga, stając się Matką pielgrzymującego Kościoła. *To Macierzyństwo Maryi* - powie Jan Paweł II – *w ekonomii łaski trwa nieustannie [...] aż do wiekuistego dopełnienia się zbawienia wszystkich wybranych*³⁶.

Maryja, która ewidentnie dziedziczy wiarę Abrahama, dopełnia ją zarazem, a nawet przekracza jej próg. Abraham bowiem stoi u początku historii Izraela, natomiast rola Maryi jest dwojaka: Maryja zwieńcza historię Izraela w Starym Przymierzu, stoi jakby na szczycie pokoleń Izraela, ale z drugiej strony stoi u początku nowej historii, historii Kościoła. Jan Paweł II tak wyraża te przekonanie: *Abraham oczekuje obietnicy [...]. Maryja, pochodząca od Abrahama, otrzymuje owoc obietnicy. Przez wiarę i posłuszeństwo Maryi błogosławione są wszystkie rodziny ziemi, zgodnie z obietnicą uczynioną Abrahamowi (por. Rdz 12, 3); można więc powiedzieć, że Abraham jest człowiekiem wiary, którego posłuszna wiara odżywa zintensyfikowana w fiat Maryi*³⁷.

Wielką pochwałą wiary Maryi i jednocześnie ukazaniem jej najważniejszych rysów, mających szczególne znaczenie dla Kościoła, są sformułowania zawarte w encyklice *Redemptoris Mater: Maryja*

³⁴ MC 9.

³⁵ R.J. ABRAMEK, *Wiara Maryi...*, 285.

³⁶ RM 22.

³⁷ JAN PAWEŁ II, *La questione della perpetua verginità di Maria riguarda il mistero di Cristo, la sua opera salvifica del Regno* (24.05.1992), „L'Osservatore Romano” (wyd. włoskie) 132(1992) nr 121, 12. Cyt. i tłum. za A. SIEMIENIEWSKI, *Niewiasta...*, 353.

obecna w pielgrzymce wiary Kościoła³⁸; powierzająca się Bogu przez posłuszeństwo wiary; Ta, która uwierzyła pierwsza; wyprzedzająca na drodze wiary³⁹; heroiczna wiara Maryi wyprzedza apostołskie świadectwo Kościoła i trwa stale w jego sercu; wszyscy, którzy mają udział w tajemniczym dziedzictwie, uczestniczą poniekąd w wierze Maryi [...], szukają w Jej wierze oparcia dla swojej wiary⁴⁰. Wiara Maryi i rodzące się z niej zaufanie, Jej macierzyństwo, wszystkie bogactwa łaski oraz najwierniejsza służba Bogu w dziele zbawienia rodzaju ludzkiego, każą patrzeć na Nią z wielką ufnością jako na Tę, która pomaga wszystkim swoim synom, aby w Chrystusie znajdowali drogę do domu Ojca⁴¹.

3. Zakończenie

Teologia duchowości widzi w Maryi kompendium i model duchowości chrześcijańskiej. Traktując życie duchowe jako drogę, dostrzega obecność Maryi we wszystkich fazach życia duchowego: na etapie chrześcijańskiej inicjacji, w fazie duchowego wzrostu i duchowej dojrzałości. Jan Paweł II stwierdza, że Kościół *widzi [...] Błogosławioną w zbawczej tajemnicy Chrystusa i w swojej własnej tajemnicy; widzi Ją głęboko zakorzenioną w dziejach ludzkości, w odwiecznym powołaniu człowieka [...]; widzi Ją po macierzyńsku obecną i uczestniczącą w licznych i złożonych sprawach, których pełne jest dzisiaj życie jednostek, rodzin i narodów; widzi Ją jako Wspomożycielkę ludu chrześcijańskiego w nieustannej walce dobra ze złem, aby nie upaść, a w razie upadku, aby powstać*⁴².

Abrahamiczna nadzieja Maryi staje się również pewnym charakterystycznym wymiarem Jej duchowości. Nadzieja bowiem jest ważnym elementem wprowadzającym dynamizm w życie duchowe, powodującym jego rozwój. W przypadku Maryi, nadzieja wyrastająca z niezłomnej wiary kształtowała przebieg całego życia, które było całkowicie oddane Bogu w realizacji odkupieńczego planu. Nadzieja, główny nerw duchowości Maryi, była chrystocentryczna. Wszystkie dążenia Maryi ogniskowały się na Chrystusie. Chrystus także był owocem nadziei Maryi. W ten sposób Maryja wypełniła oczekiwania Abrahama, który *ujrzał* dzieci Jezusa, *ujrzał* i *ucieszył* się!

³⁸ RM 25.

³⁹ TAMŻE, 26.

⁴⁰ TAMŻE, 27.

⁴¹ Por. TAMŻE, 47.

⁴² TAMŻE, 52.

Od Maryi, pierwszej chrześcijanki, każdy powinien uczyć się zasluchania w słowo Boże, czynienia go pokarmem swojego życia. Czynnikiem wprowadzającym dynamizm w życie duchowe chrześcijanina naśladowującego Maryję będzie na pewno cnota nadziei wystająca z wiary, ukazująca Przedmiot duchowego dążenia – Boga wiernego w swojej zbawczej obietnicy.

Ks. dr Piotr Piasecki OMI
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Adama Mickiewicza (Poznań)

ul. Szkolna 12
PL - 64-211 Obrą

L'espérance abrahamique de Marie

L'espérance abrahamique de Marie est une dimension importante de la spiritualité de la Mère de Jésus. Marie comme Abraham a confié son existence au divin destin. Pareillement à Abraham, Elle a crue en espérance à l'encontre de toute espérance. Marie, Celle qui hérite la foie d'Abraham, elle la complète et même devance. Abraham est au début de l'histoire d'Israël, mais Marie est au sommet de l'Ancien Testament et en même temps commence une histoire nouvelle – l'histoire de l'Eglise. Abraham espère l'accomplissement de la promesse, Marie touche le fruit de cette promesse. L'espérance est une dimension très importante qui introduit une dynamique à la vie spirituelle de Marie. L'espérance qui vient de la foie formait toute la vie de la Vierge. Et cette vie était vouée à Dieu pour réaliser le plan du salut. L'espérance de Marie était concentrée sur le Christ et Lui était le fruit de l'espérance de Marie. C'est pourquoi tous les chrétiens doivent apprendre de Marie comment il faut écouter la Parole pour l'introduire ensuite dans sa propre vie.